

Czeski konsensus w sprawie Afganistanu

15 lipca nowy czeski minister obrony Alexandr Vondra zapowiedział utrzymanie docelowej liczebności czeskiego kontyngentu w Afganistanie w ramach obecnych uzgodnień (535 żołnierzy) przez najbliższe dwa lata. Zaplanowane na przyszły rok znaczące cięcia w budżecie resortu obrony (82 mln euro) nie dotkną misji zagranicznych, ale po zaplanowanym na wrzesień uzupełnieniu kontyngentu o 50 żołnierzy, nie pozwolą na dalsze zwiększanie jego stanu.

Minister Vondra nie zamierza dążyć do zwiększenia uchwalonego w ubiegłym roku przez parlament limitu liczebności czeskiego kontyngentu w Afganistanie, ustalonego na 535 żołnierzy. W ramach tego limitu we wrześniu br. misję doradczo-szkoleniową w Afganistanie rozpocznie 50-osobowy oddział, który docelowo ma stacjonować w prowincji Wardak, sąsiadującej z prowincją Ghazni. Jego głównym zadaniem będzie szkolenie i wsparcie afgańskich sił zbrojnych.

Decyzja ministra została przychylnie przyjęta przez sceptycznych wobec zaangażowania czeskiej armii w misje zagraniczne opozycyjnych socjaldemokratów. Oznacza zarazem odejście od planów rządu Jana Fischera, zakładających wysłanie dodatkowego oddziału wyposażonego w radiolokatory rozpoznania artyleryjskiego, który miałby odpowiadać m.in. za bezpieczeństwo polskiej bazy w Ghazni. Czeska armia, która prowadzi zespół odbudowy prowincji (PRT) Logar, skupia się obecnie na szkoleniach afgańskich żołnierzy i policjantów. W ramach kontyngentu szkolenia prowadzi również jednostka śmigłowcowa stacjonująca w prowincji Paktika. <grosz>